Opolski, Krzysztof / Dwórznik, Marcin

Zróżnicowania w rozwoju regionów : (dylematy i argumenty)

Mazowsze. Studia Regionalne 9, 11-26

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Zróżnicowania w rozwoju regionów (dylematy i argumenty)[1]

Krzysztof Opolski
Marcin Dwórznik

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiona została problematyka związana ze zróżnicowaniem regionalnym. W pierwszej części artykułu zaprezentowano teoretyczny kontekst zróżnicowania regionalnego. Jednym z najpopularniejszych podejść, tłumaczących przyczyny zróżnicowania regionalnego pod kątem rozwoju gospodarczego, jest nowa geografia ekonomiczna, która zróżnicowanie w rozwoju regionalnym próbuje wytłumaczyć na podstawie teorii stworzonej na użytek wyjaśnienia międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Na podstawie rozważań teoretycznych podjęta jest analiza empiryczna zróżnicowania rozwoju. W tym kontekście analiza województwa mazowieckiego zyskuje szczególny aspekt, jako województwa cechującego się dużą rozpiętością z punktu widzenia rozwoju gospodarczego. W województwie mazowieckim jest jeden bardzo silny region – m.st. Warszawa i słabsze pozostałe. PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca w roku 2008 w m.st. Warszawie (kształtujące się na poziomie ok. 99 tys. zł) było o ponad półtora raza większe od drugiego regionu pod względem PKB *per capita* (subregionu warszawskiego zachodniego). W artykule jest także przytoczony przykład Dolnej Saksonii jako regionu, który umie wykorzystać swój potencjał, dzięki czemu jest w stanie prowadzić skuteczną politykę zrównoważonego rozwoju. Podsumowując rozważania teoretyczne oraz empiryczne, należy stwierdzić, że zróżnicowanie w poziomie rozwoju regionów jest czymś „naturalnym". Zróżnicowanie w rozwoju regionalnym prowadzi do wyłaniania się dużych ośrodków (centrów) wzrostu oraz pozostałych, biedniejszych terenów (na których nie następuje dynamiczny wzrost gospodarczy). W artykule zostały także przedstawione wnioski dla województwa mazowieckiego, jakie wynikają z perspektywy analizy statystycznej Mazowsza, analizy literatury przedmiotu oraz przykładu Dolnej Saksonii. Można nawet stwierdzić, że zróżnicowanie regionalne, dobrze wykorzystane i oparte na atrakcyjnych czynnikach rynku, mających charakter trwałej przewagi konkurencyjnej, może stać się elementem niwelującym z czasem wyraźne dysproporcje rozwojowe.

Artykuł jest próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy zróżnicowania w rozwoju regionów są czymś naturalnym i jako takie należy je zaakceptować, czy też jest to przejaw nieprawidłowości przebiegu procesów rozwoju, którym należy przeciwdziałać? Regionem wykorzystanym jako studium przypadku regionu o silnym, wewnętrznym zróżnicowaniu poziomu rozwoju jest województwo mazowieckie.

Na początku artykułu dokonano przeglądu literatury poruszającej problematykę rozwoju gospodarczego regionów. W następnej części przedstawiono wyniki analizy zróżnicowania poziomu rozwoju w województwie mazowieckim. W kolejnej części omówiono przypadek regionu Dolnej Saksonii, który to region wykorzystuje zróżnicowania wewnętrzne jako czynnik stymulujący rozwój. Podsumowaniem artykułu są rekomendacje dotyczące sposobów wykorzystania zróżnicowania poziomu rozwoju województwa mazowieckiego dla stymulowania jego rozwoju gospodarczego.

[1] Artykuł niniejszy został skrócony i opracowany przez Redakcję.

Przyczyny zróżnicowań – ujęcia teoretyczne

Wyniki analizy literatury na temat rozwoju gospodarczego regionów wskazują, że rozwój ma charakter spolaryzowany i koncentruje się w silnych ośrodkach metropolitarnych, co w naturalny sposób prowadzi do zróżnicowań wewnątrz regionów. Jednym z bardziej popularnych podejść, tłumaczących przyczyny zróżnicowania rozwoju regionalnego pod względem poziomu rozwoju gospodarczego jest nowa geografia ekonomiczna[2]. Podejście to obecne jest m.in. w pracy Masahisa Fujita, Paul 'a Krugman 'a i Anthony'ego Venables 'a pt. *The spatial economy: cities, regions and international trade* [1999]. Autorzy podjęli próbę wyjaśnienia przyczyn tworzenia się konkurencji oraz rozwoju handlu między regionami za pomocą modeli stworzonych na użytek wyjaśnienia międzynarodowych stosunków ekonomicznych. Autorzy stwierdzają, że model Dixit-Stiglitz 'a dotyczący wymiany międzynarodowej równie dobrze tłumaczy występowanie wymiany handlowej pomiędzy regionami. Model zakłada, że firmy, działające w warunkach konkurencji monopolistycznej, posiadają taką samą technologię oraz posługują się jednym czynnikiem produkcji – pracą. Istotne jest stwierdzenie, że decydującą rolę przy inicjowaniu wymiany odgrywają rosnące korzyści skali. W tym przypadku problemem jest sam fakt rzeczywistego wystąpienia korzyści skali. Masahis Fujit, Paul Krugman i Anthon Venables stwierdzają, że korzyści skali z pewnością występują, gdy mamy do czynienia z koncentracją działalności w danym regionie. Dzięki temu region zaczyna eksportować dany rodzaj dóbr, a lokalna gospodarka jest zasilana kapitałem z zewnątrz. Popyt wewnętrzny przestaje odgrywać dominującą rolę w stymulowaniu rozwoju gospodarczego. Gospodarka regionu staje się bardziej odporna na szoki, których przyczyną są zmiany w samej gospodarce regionu czy też w jej otoczeniu.

Zróżnicowania poziomu rozwoju regionów można tłumaczyć faktem powstawania tzw. regionów uprzemysłowionych. Współcześnie, gdy gospodarki regionów w krajach wysoko rozwiniętych doświadczają przejścia od struktur zdominowanych produkcją przemysłową do struktur, w których dominującą rolę pełni sektor usług, regiony uprzemysłowione można utożsamiać również z regionami, w których dynamicznie rozwija się sektor usług. Alfred Marshall [1928] podjął próbę wyjaśnienia faktu powstawania tzw. regionów uprzemysłowionych poprzez wyróżnienie trzech zjawisk sprzyjających ich powstawaniu:

1. Zebranie w jednym miejscu i czasie wiedzy (którą posiada kapitał ludzki), dzięki czemu tworzy się efekt synergii[3].
2. Wykształcanie się na rynkach specjalistycznych umiejętności.
3. Istnienie sieci powiązań regionu z innymi rynkami (w tym przypadku najważniejszymi rynkami są rynek potencjalnych odbiorców oraz rynek potencjalnych dostawców).

W literaturze przedmiotu najwięcej miejsca poświęca się temu trzeciemu zjawisku, wyróżnionemu przez Alfreda Marshalla. Wiąże się ono ściśle z kosztami transportu oraz mobilnością siły roboczej.

[2] Z angielskiego *New economic geography*.
[3] Alfred Marshall nazywa to *knowledge spillovers*.

Problem kosztów transportu jest problemem istotnym, gdyż bezpośrednio wpływają one na rentowność z jednej strony samej produkcji, a z drugiej wymiany handlowej. W przypadku produkcji jest to kwestia kosztów dostarczenia zasobów niezbędnych do wytworzenia dóbr, zatem mamy tutaj do czynienia z kwestią połączenia z rynkiem dostawców. W tym przypadku nie chodzi tylko o dostarczenie samych surowców, ale również dostępność zasobów siły roboczej o odpowiednich kwalifikacjach[4]. Zbyt wysokie koszty transportu w zakresie wymiany handlowej mogą uniemożliwić handel pomiędzy regionami, ponieważ będzie on po prostu nieopłacalny. Koszty transportu danego dobra przewyższą oszczędności wynikające z niższego kosztu jego wytworzenia. W Unii Europejskiej jednym ze sposobów przeciwdziałania wysokim kosztom transportu jest dążenie do osiągnięcia spójności przestrzennej[5]. Szacując koszty transportu, nie należy do szacunków przyjmować tylko bezpośrednich kosztów transportu (paliwa, amortyzacji środków transportu), ale również koszty pośrednie (m.in. koszty alternatywne, utożsamiane jako możliwe do osiągnięcia przychody w czasie spędzonym w korkach). Z tego powodu niezwykle istotna jest dobra sieć komunikacyjna. Składają się na nią drogi, sieć kolejowa, drogi wodne oraz infrastruktura lotnicza.

Inną koncepcją wyjaśniającą zróżnicowania rozwoju regionalnego jest koncepcja biegunów wzrostu zaproponowana przez François Perroux [1955]. Odnosi się ona do korzyści aglomeracji (skali). Zgodnie z tą koncepcją rozwój gospodarczy koncentruje się wokół najbardziej rozwiniętych przedsiębiorstw lub branż gospodarki, które stanowią „bieguny wzrostu". Są one niejako „motorami napędzającymi" rozwój, jednak wadą takiego stanu rzeczy jest silne uzależnienie pozostałych, słabszych podmiotów i branż od silniejszych, dominujących. Z tego powodu ważne jest nie tylko wzmacnianie obecnych „biegunów wzrostu", ale także poszukiwanie, tworzenie i rozwój nowych. W koncepcji François Perroux istotny jest również rozwój sieci komunikacyjnej, którego celem jest wzmocnienie rozwoju „biegunów wzrostu" oraz zwiększanie zasięgu ich oddziaływania[6].

Michael E. Porter [1990] w zaproponowanej przez siebie koncepcji „gron przemysłowych" stwierdził, że powinni tworzyć je powiązani ze sobą przedsiębiorcy (dostawcy i odbiorcy), funkcjonując w pokrewnych sektorach oraz współpracujące z nimi instytucje. Dzięki temu możliwe staje się stworzenie płaszczyzny współpracy niezależnych bądź konkurujących ze sobą do tej pory podmiotów. Obecnie takie „sieciowanie" często następuje poprzez łączenie firm w klastry. Koncepcja gron, zaproponowana przez Michaela E. Portera, opiera się na czterech zasadniczych elementach:

- klasycznych czynnikach produkcji (akumulacja kapitału, wykwalifikowana siła robocza, infrastruktura techniczna i komunikacyjna),
- rozwój grona stymulują warunki popytu,

[4] Możliwość dojazdu pracowników z ośrodków ościennych, o względnie niskim poziomie rozwoju gospodarczego, do ośrodków rozwiniętych, o względnie wysokim poziomie rozwoju gospodarczego.

[5] W polityce UE mamy do czynienia z trzema spójnościami. Dąży się do spójności ekonomicznej (mierzonej wielkością PKB lub wielkością PKB *per capit*a), społecznej (miernikiem może być np. bezrobocie) oraz przestrzennej (mierzonej zazwyczaj odległością, na jaką można przemieścić się w danym okresie czasu).

[6] Podobny model został zaproponowany przez Alberta Otto Hirschmana [1957], który założył, że rozwój gospodarczy jest skoncentrowany w tzw. geograficznych centrach wzrostu.

- obecność sektorów pokrewnych i wspomagających,
- strategia gospodarcza firm i całego grona gospodarczego.

Porter stwierdza, że aby możliwy był rozwój regionu, powinny być podejmowane działania mające na celu wspieranie rozwoju instytucji naukowych, badawczych i szkoleniowych. Ponadto duże znaczenie dla podniesienia konkurencyjności grona może mieć przyciągnięcie bezpośrednich inwestycji zagranicznych, aktywna promocja regionu i wspieranie rozwoju eksportu.

W koncepcji Portera pojawia się problem nie tylko rozwoju regionów poprzez rozwój już znajdujących się w nim podmiotów, ale także dzięki przyciąganiu do regionu inwestorów zewnętrznych. Pojawia się określenie atrakcyjności inwestycyjnej, która jest ściśle związana z zagadnieniem zdolności danych obszarów do przyciągania inwestorów. Często jest ona mylnie traktowana jako synonim konkurencyjności. Konkurencyjność powinna być rozumiana jako zdolność regionu do konkurowania z innymi regionami. Ponieważ celem społeczności lokalnej jest rozwój gospodarczy, region dzięki byciu konkurencyjnym powinien być w stanie podnosić poziom życia swoich mieszkańców. Podniesienie poziomu życia mieszkańców to nie tylko podniesienie poziomu ich dochodów, z którym mamy do czynienia w przypadku wzrostu gospodarczego[7], ale również umożliwienie im dostępu do coraz lepszej jakości usług publicznych[8]. W tym aspekcie regiony mogą konkurować między sobą o przyciągnięcie do siebie wydarzeń kulturalnych (koncerty, festyny ogólnokrajowe, ogólnoświatowe), pozyskanie środków zewnętrznych czy zwiększenie udziału rynkowego rodzimych przedsiębiorstw poprzez wspieranie działań eksportowych lokalnej przedsiębiorczości, jak również przyciąganie do regionu klientów (głównie turystów). Ogólnie można stwierdzić, że współcześnie region może stać się konkurencyjny przede wszystkim dzięki sprawnemu tworzeniu i wdrażaniu innowacji. Ponieważ podstawą tworzenia innowacji jest człowiek, dlatego niezwykle istotna jest tu rola władz samorządowych, które powinny tworzyć klimat przyjazny powstawaniu innowacji. Stąd konieczność stymulowania rozwoju systemu edukacji, który bezpośrednio zaangażowany jest w tworzenie innowacji i kształcenie tych, którzy innowacje będą tworzyć. Skuteczne funkcjonowanie systemu edukacji oznacza także jego zdolność do transferu innowacji do sektora gospodarki.

W literaturze można odnaleźć wiele definicji atrakcyjności inwestycyjnej. Na uwagę zasługuje definicja atrakcyjności inwestycyjnej sformułowana przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową oraz przez Halinę Godlewską-Majkowską. Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, atrakcyjność inwestycyjna to *zdolność skłonienia do inwestycji, poprzez oferowanie kombinacji korzyści lokalizacji możliwych do osiągnięcia w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej. Obszary oferujące optymalną kombinację czynników lokalizacji stwarzają zarazem najlepsze warunki dla funkcjonowania przedsiębiorstw, czym przyciągają inwestorów* [Kalinowski 2008, s. 5]. Autorka drugiej definicji stwierdza, że atrakcyjność regionu nie ma tylko wymiaru potencjalnego, ale również rzeczywisty. Halina Godlewska-Majkowska uważa, że *atrakcyjny inwestycyjnie region to taki, który jest przedmiotem*

[7] Czyli podnoszenie poziomu dóbr i usług wytworzonych w ciągu roku.
[8] Takich jak opieka zdrowotna, bezpieczeństwo publiczne, sport i kultura.

zainteresowania inwestorów, czyli stanowi miejsce realizacji inwestycji. Można zatem stwierdzić, że w tym rozumieniu atrakcyjność inwestycyjna ma charakter rzeczywisty i znajduje odzwierciedlenie w decyzjach inwestorów, dokonujących transferu kapitału. (…)

Pod pojęciem potencjalnej atrakcyjności inwestycyjnej regionu możemy rozumieć:

- *zespół różnych form przewagi i niedostatków miejsca inwestycji,*
- *wartość użytkową regionu jako miejsca lokalizacji firmy, na którą składają się czynniki twarde i miękkie,*
- *kombinację korzyści lokalizacji możliwych do osiągnięcia w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej i wynikających ze specyficznych cech obszaru, w którym działalność ma miejsce; korzyści te są określane klasycznym mianem czynników lokalizacji* [Godlewska-Majkowska 2008, s. 20].

Badania dotyczące atrakcyjności regionów w Polsce prowadzi także Grzegorz Gorzelak, który stwierdza, że *współcześnie o atrakcyjności regionów decydują:*

- *dostępność sprawnej i niezawodnej infrastruktury transportowej i komunikacyjnej, w tym o znaczeniu międzynarodowym, pozwalającej na utrzymaniu reżimu dostaw just-in-time;*
- *wyposażenie w instytucje obsługi biznesu, a także w bogate zaplecze badawczo-rozwojowe oraz instytucje wspierające przenikanie innowacji do procesu produkcji oraz transfer technologii;*
- *wysokie, różnorodne i elastyczne kwalifikacje pracowników, pozwalające na sukcesywne zmienianie profilu pracy, a także ich modyfikacja i zdyscyplinowanie;*
- *zróżnicowanie gospodarki, możliwość tworzenia bezpośrednich powiązań kooperacyjnych (contracting-out, outsourcing) i uzyskania wysokiej jakości usług około „biznesowych";*
- *dobre warunki życia (bezpieczeństwo, możliwość wypoczynku, wysoka jakość oferty edukacyjnej i kulturalnej, uroda krajobrazu), skłaniające kadry o najwyższych kwalifikacjach (uczeni, menedżerowie, właściciele, twórcy, dziennikarze) do osiedlania się* [Gorzelak 2002, s. 63-64].

Województwo mazowieckie – zróżnicowania poziomu rozwoju

Województwo mazowieckie jest najbardziej wewnętrznie zróżnicowanym regionem w Polsce. Obok Warszawy – miasta o charakterze metropolii i samego Obszaru Metropolitalnego Warszawy, obejmującego swym zasięgiem 72 gminy, w województwie znaleźć można jedne z biedniejszych w skali kraju gmin wiejskich.

Podział województwa mazowieckiego na m.st. Warszawę oraz pozostałą część województwa widoczny jest m.in. w podejściu Głównego Urzędu Statystycznego do zbierania i prezentacji danych statystycznych na poziomie NUTS 3 (prezentacji danych w ujęciu regionalnym). Występuje tutaj podział na m.st. Warszawę oraz 5 pozostałych podregionów:

- ciechanowsko-płocki, znajdujący się w północno-zachodniej części województwa (w skład którego wchodzą powiaty: żuromiński, mławski, ciechanowski, sierpecki, płocki, płoński, gostyniński oraz miasto na prawach powiatu Płock),
- ostrołęcko-siedlecki, znajdujący się w północno-wschodniej części województwa (w skład którego wchodzą powiaty: ostrołęcki, przasnyski, makowski, pułtuski, ostrowski, wyszkowski, sokołowski, węgrowski, łosicki, siedlecki oraz miasto na prawach powiatu Ostrołęka i Siedlce),

- warszawski wschodni, znajdujący się w centralno-wschodniej części województwa (w skład którego wchodzą powiaty: nowodworski, legionowski, wołomiński, miński, otwocki oraz garwoliński),
- warszawski zachodni znajdujący się w centralno-zachodniej części województwa (w skład którego wchodzą powiaty: sochaczewski, warszawski zachodni, grodziski, pruszkowski, żyrardowski, piaseczyński oraz grójecki),
- radomski znajdujący się w południowej części województwa (w skład którego wchodzą powiaty: kozienicki, białobrzeski, przysuski, radomski, zwoleński, szydłowiecki, lipski oraz miasto na prawach powiatu Radom).

Z analizy danych dotyczących PKB w przeliczeniu na 1 mieszkańca wynika, że wskaźnik ten w Warszawie (kształtujący się na poziomie około 99 tys. zł) jest ponad półtora raza większy od drugiego podregionu pod względem PKB *per capita* (podregionu warszawskiego zachodniego, około 40 tys. zł). Trzeci pod względem wartości PKB *per capita* jest podregion ciechanowsko-płocki, którego dochód w przeliczeniu na mieszkańca jest na poziomie zbliżonym do podregionu warszawskiego zachodniego i kształtuje się na poziomie około 35 tys. zł. PKB *per capita* w pozostałych podregionach jest na poziomie nieprzekraczającym 30 tys. zł (podregion warszawski zachodni – około 27 tys. zł, ostrołęcko-siedlecki – około 25 tys. zł, radomski około 24 tys. zł). Można zauważyć, że województwo mazowieckie oprócz tego, że cechuje się istnieniem silnego ośrodka (pod kątem wartości wytwarzanego dochodu), również cechuje się podziałem na bogatszą część zachodnią i biedniejszą wschodnią.

Warszawa jest najlepiej obsługiwanym transportowo miastem województwa. Znajduje się w niej lotnisko międzynarodowe i krajowe. Sieć kolejowa i drogowa łączy Warszawę z ważniejszymi ośrodkami miejskimi i regionami zarówno krajowymi, jak i międzynarodowymi. Ponadto, w związku z planowanymi mistrzostwami Europy w piłce nożnej (EURO 2012) sieć komunikacyjna Warszawy została doinwestowana. Obecny stan rozwoju sieci kolejowej i drogowej oraz plany rozwojowe wskazują, że układ sieci transportowej będzie miał charakter „gwiazdy", której centrum jest Warszawa. Do planowanych, realizowanych i zrealizowanych dróg można zaliczyć: drogę ekspresową S8 łącząca Polskę północno-wschodnią (Białystok) z południowo-zachodnią (Wrocław) przebiegającą przez Warszawę, S10 łączącą Polskę północno-zachodnią (Szczecin) z centralną (Warszawa), S7 łączącą Polskę północną (Gdańsk) z południową (Kraków) przebiegającą przez Warszawę, S17 łączącą Polskę centralną (Warszawa) z południowo-wschodnią (przejście graniczne w Hrebenne) oraz autostradę A2 łączącą Polskę zachodnią (przejście granicznie w Świecku) ze wschodnią (przejście granicznie w Terespolu), przebiegającą przez Poznań i Warszawę. Podregiony, co prawda, będą skomunikowane z Warszawą, jednak połączenia między nimi będą gorsze, a chcąc prowadzić wymianę z otoczeniem województwa mazowieckiego, będą zmuszone do tranzytu „za pośrednictwem" regionu warszawskiego.

Mobilność siły roboczej w rozwoju tzw. regionów uprzemysłowionych jest istotna, zwłaszcza obecnie, gdy rozwój regionów dokonuje się przede wszystkim poprzez rozwój sektora usługowego. Aby przedsiębiorstwa mogły prawidłowo funkcjonować, potrzebni są specjaliści. W tym przypadku albo powinna być dostatecznie duża podaż specjalistów na

danym rynku pracy (wtedy nie jest potrzebna mobilność siły roboczej), albo powinna występować imigracja specjalistów (powinna występować mobilność siły roboczej). Problemem tym zajmowali się w swoich pracach m.in. Richard E. Baldwin i Philippe Martin [2003] oraz Steven Brakman, Harry Garretsen i Marc Schramm [2002]. Stwierdzili oni, że głównymi czynnikami wpływającymi na mobilność siły roboczej są uwarunkowania historyczno-kulturowe (np. tzw. patriotyzm lokalny). Mobilność siły roboczej mogą również ograniczać bariery administracyjne, często związane z rozbudowanym aparatem administracyjnym, który implikuje trudności ze zmianą m.in. miejsca zameldowania czy zachowania uprawnień socjalnych, np. prawa do mieszkania komunalnego, zasiłku socjalnego i innych. Wśród barier mobilności siły roboczej wymienić można także mało elastyczny rynek nieruchomości, niedostateczną podaż mieszkań oraz wysokie koszty transportu. W przypadku Warszawy problem z mobilnością siły roboczej wydaje się mało istotny. Ludność chętnie imigruje do Warszawy celem podjęcia pracy, ponadto należy zauważyć, że nie ma większych trudności ze znalezieniem mieszkania. Często napływ ludności związany jest z przybywaniem młodzieży na studia do Warszawy i późniejszym osiedlaniem po zakończeniu nauki w związku ze znalezieniem pracy i założeniem rodziny. Analizując saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych w podregionach województwa mazowieckiego[9], widać, że jest ono dodatnie tylko w przypadku m.st. Warszawy oraz podregionów sąsiednich (warszawskiego wschodniego i zachodniego). W pozostałych podregionach saldo migracji jest ujemne.

Dodatnie saldo migracji ludności do m.st. Warszawy oraz podregionu warszawskiego zachodniego i warszawskiego wschodniego związane jest z funkcjonowaniem Warszawy jako dużego ośrodka akademickiego, do którego, tak jak zostało napisane wcześniej, przybywa młodzież na studia i później pozostaje w niej po zakończeniu nauki. W Warszawie w roku akademickim 2009/2010[10] funkcjonowało 78 uczelni wyższych, na których studiowało prawie 278 tys. studentów. Było do ponad dziesięciokrotnie więcej niż w kolejnym podregionie pod względem liczby studentów, podregionie ostrołęcko-siedleckim (20 tys. studentów i 5 uczelni). Ponad 10 tys. studentów było również w podregionach radomskim (16 tys. studentów i 8 uczelni) oraz ciechanowsko-płockim (14 tys. studentów i 5 uczelni). W podregionach warszawskim zachodnim i wschodnim była najmniejsza liczba studentów, nieprzekraczająca 5 tys. studentów (region warszawski zachodni 4 tys. studentów i 7 uczelni oraz podregion warszawski wschodni 3 tys. studentów i 4 uczelnie).

Na rozwój regionów wpływ mają również ośrodki innowacyjności oraz instytucje wspierania przedsiębiorczości, wśród których wyróżnić można: ośrodki szkoleniowo-doradcze, centra transferu technologii, fundusze pożyczkowe i poręczeniowe, fundusze kapitału zalążkowego, inkubatory przedsiębiorczości i technologiczne, preinkubatory i inkubatory przedsiębiorczości, parki i platformy technologiczne, sieci aniołów biznesu oraz klastry. Klastry można określić jako najbardziej rozbudowaną formę ośrodka innowacyjności oraz instytucji wspierania przedsiębiorczości. W roku 2010 na terenie województwa mazowieckiego funkcjonowało 86 ośrodków innowacyjności oraz instytucji wspierania przedsiębiorczości, z cze-

[9] Dane na podstawie: GUS 2010b.
[10] Dane na podstawie: GUS 2010a.

go 50 miało swoją siedzibę w Warszawie. W pozostałych podregionach, z wyjątkiem podregionu wschodniego i zachodniego warszawskiego, znajdowało się po około 10 ośrodków innowacyjności oraz instytucji wspierania przedsiębiorczości.

Tabela 1. Ośrodki innowacji i wspierania przedsiębiorczości w województwie mazowieckim w roku 2010

Miejscowość	**m.st. Warszawa**	Warszawa	**warszawski zachodni**	Mszczonów	Puszcza Mariańska	Żyrardów	Łomianki	**warszawski wschodni**	Otwock – Świerk	Ząbki	**ciechanowsko-płocki**	Ciechanów	Płock	Płońsk	**ostrołęcko-siedlecki**	Ostrołęka	Siedlce	Węgrów	Wyszków	**radomski**	Pionki	Radom	Szydłowiec	**RAZEM**
Liczba	**50**	50	**4**	1	1	1	1	**3**	1	2	**10**	3	6	1	**7**	2	3	1	1	**12**	1	10	1	**86**

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Ośrodki innowacji i przedsiębiorczości w Polsce. Raport 2010 rok*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2010

Analizując profil ośrodków innowacyjności i wspierania przedsiębiorczości zlokalizowanych w podregionach: ciechanowsko-płockim, ostrołęcko-siedleckim oraz radomskim, można zauważyć, że są to w większości gminne centra informacji i punkty konsultacyjne, regionalne ośrodki Europejskiego Funduszu Społecznego (pomagające przy pozyskiwaniu środków unijnych) oraz ośrodki NOT (sieć ośrodków prowadzonych przez Federację Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych – Naczelna Organizacja Techniczna). W grupie tej wyróżnia się Płock, w którym funkcjonuje Płocki Park Przemysłowo-Technologiczny. W regionie warszawskim (zaliczając do niego m.st. Warszawę, podregion wschodni i zachodni warszawski) można odnaleźć prawie wszystkie typy ośrodków innowacyjności i wspierania przedsiębiorczości. W regionie warszawskim, jako jedynym w całym województwie mazowieckim, funkcjonuje 6 klastrów:

1. Mazowiecki Klaster Technologii Informacyjnych i Komunikacyjnych (ICT), funkcjonujący w branży teleinformatycznej.
2. Mazowiecki Klaster Lotniczy Aviation Mazovia, funkcjonujący w branży lotniczej.
3. Optoklaster – Mazowiecki Klaster Innowacyjnych Technologii Fotonicznych, funkcjonujący w branży optycznej i optoelektronicznej.
4. Alternatywny. Klaster.Info, funkcjonujący w branży IT.
5. Budownictwo Polski Centralnej, funkcjonujący w branży budownictwa.
6. Mazowiecki Klaster Druku i Reklamy „Kolorowa Kotlina", funkcjonujący w branży poligraficznej.

Warto zwrócić uwagę, że w prace klastrów są zazwyczaj zaangażowane uczelnie wyższe (dla dwóch pierwszych klastrów uczelnią współpracującą jest Politechnika Warszawska). Klastry, oprócz inicjowania współpracy między przedsiębiorcami, są także platformą współpracy systemu edukacji z gospodarką.

Próbując wyjaśnić zróżnicowanie w rozwoju gospodarczym na terenie województwa mazowieckiego, należy również przyjrzeć się samemu wskaźnikowi, za pomocą którego określono zróżnicowanie w rozwoju gospodarczym, czyli sposobowi szacowania produktu krajowego brutto na mieszkańca (PKB *per capita*). Główny Urząd Statystyczny, szacując wartość PKB, bierze pod uwagę zarówno kwestie związane z samym tworzeniem PKB, jak i jego rozdysponowaniem. Od strony tworzenia PKB brane są pod uwagę informacje:

- kwartalne, półroczne i roczne sprawozdania o przychodach, kosztach i wyniku finansowym oraz o nakładach na środki trwałe (F-01/I-01),
- kwartalne, półroczne i roczne sprawozdania o wyniku finansowym instytucji finansowych – informacje na podstawie danych sprawozdawczych NBP oraz banków komercyjnych,
- dane ze sprawozdawczości Komisji Nadzoru Finansowego,
- informacja NBP o stanie pożyczek i depozytów,
- miesięczny meldunek o działalności gospodarczej (DG-1),
- dane z Bazy Jednostek Statystycznych (BJS),
- dane z kwartalnego bilansu płatniczego Narodowego Banku Polskiego,
- dane z kwartalnej sprawozdawczości budżetowej Ministerstwa Finansów,
- dane o dotacjach do produktów z tytułu uzupełniającej płatności obszarowej dla gospodarstw indywidualnych w rolnictwie, oddzielnej płatności z tytułu cukru, płatności dla producentów pomidorów oraz płatności do upraw roślin energetycznych z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR).

Zgodnie z powyższymi informacjami, PKB odzwierciedla stronę podażową, wartość produkcji szacowaną przede wszystkim na podstawie danych firm. Ponieważ w Warszawie swoją główną siedzibę mają duże przedsiębiorstwa świadczące usługi na terenie całego kraju, mogą one w istotny sposób zawyżać wartość PKB na terenie Warszawy. Trudności w kalkulacji wskaźnika związane ze specyfiką Warszawy mogą też wystąpić po stronie mianownika, czyli liczby mieszkańców. Warszawa jest dużym ośrodkiem akademickim, w którym przebywają studenci, często niefigurujący w ewidencji jako osoby zamieszkujące Warszawę, jednocześnie biorące udział w wytwarzaniu PKB Warszawy. Zatem rezultat ich działalności będzie w mianowniku wskaźnika PKB *per capita*, natomiast nie będą oni uwidocznieni w mianowniku (jako mieszkańcy).

Warto również poddać analizie stopień atrakcyjności regionów województwa mazowieckiego w stosunku do pozostałych regionów Polski. W roku 2010 Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową opublikował raport dotyczący atrakcyjności inwestycyjnej regionów Polski [Nowicki 2010]. IBnGR przeprowadził analizę atrakcyjności inwestycyjnej w trzech aspektach: działalności przemysłowej, usługowej oraz zaawansowanej technologicznie. W zakresie atrakcyjności inwestycyjnej dla działalności przemysłowej region warszawski (w skład którego

Rys. 1. Atrakcyjność inwestycyjna podregionów dla działalności przemysłowej w 2010 roku

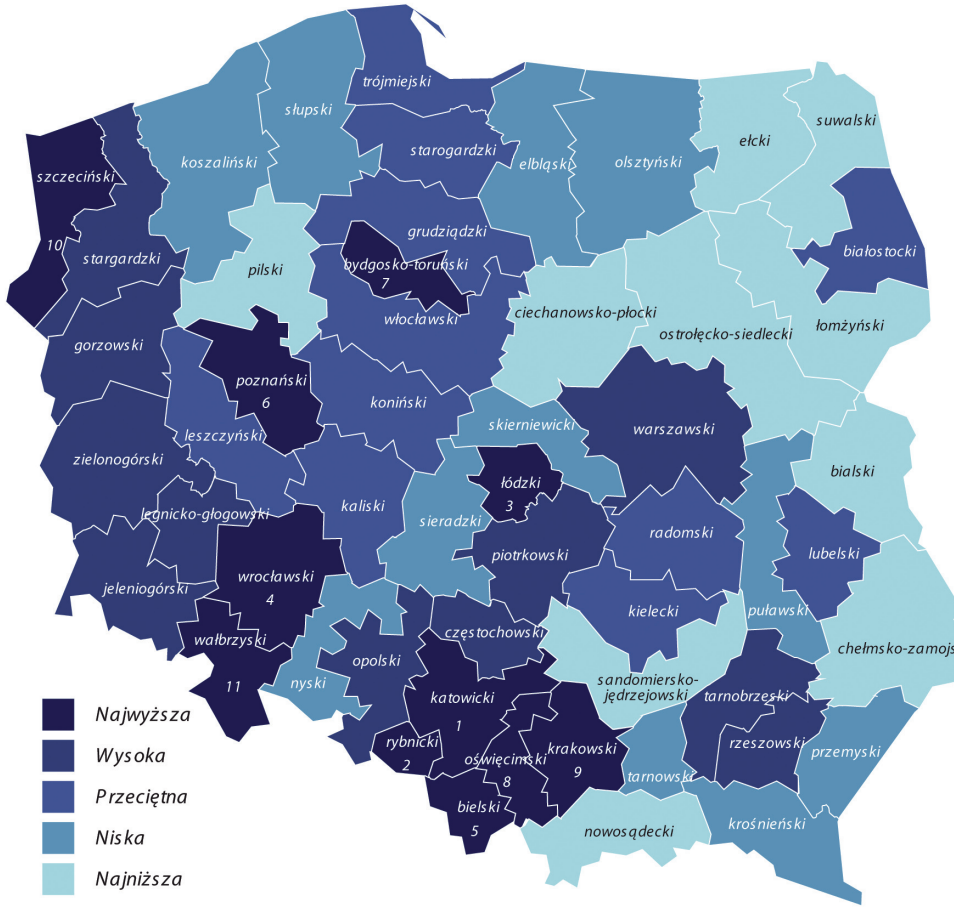

Źródło: Nowicki 2010

zaliczony został region m.st. Warszawa oraz wschodni i zachodni warszawski) ma najwyższą atrakcyjności inwestycyjną (atrakcyjność wysoka) w całym województwie mazowieckim, drugim w kolejności jest region radomski (atrakcyjność przeciętna). Pozostałe 2 regiony województwa mazowieckiego cechują się „najniższą" atrakcyjnością inwestycyjną.

W zakresie atrakcyjności inwestycyjnej dla działalności usługowej region warszawski cechuje najwyższa atrakcyjność inwestycyjna (atrakcyjność najwyższa), zarówno w całym województwie mazowieckim, jak i kraju. Drugim w kolejności jest podregion radomski (atrakcyjność niska). Pozostałe 2 podregiony województwa mazowieckiego cechują się „najniższą" atrakcyjnością inwestycyjną.

Rys. 2 Atrakcyjność inwestycyjna podregionów dla działalności usługowej w 2010 roku

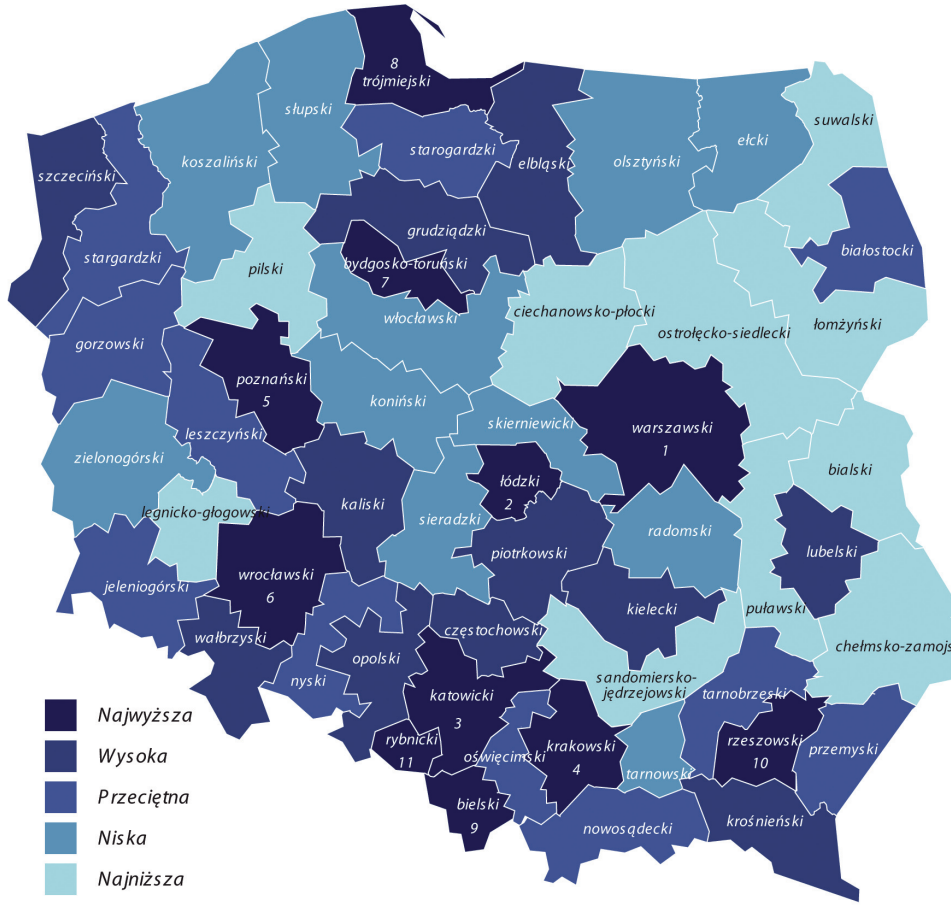

Źródło: Nowicki 2010

Na uwagę zasługuje fakt atrakcyjności inwestycyjnej w obszarze działalności zaawansowanej technologicznie, gdzie region warszawski był najbardziej atrakcyjny w województwie mazowieckim (atrakcyjność najwyższa), natomiast drugim pod względem atrakcyjności był podregion ciechanowsko-płocki (atrakcyjność niska). Pozostałe 2 regiony województwa mazowieckiego cechują się „najniższą" atrakcyjnością inwestycyjną.

Zróżnicowania wewnątrzregionalne jako stymulanty rozwoju – przykład Dolnej Saksonii

Z omówionych wcześniej koncepcji wyjaśniających zróżnicowania w rozwoju między regionami i w ramach regionów wynika, że zróżnicowania te są czymś naturalnym.

Rys. 3 Atrakcyjność inwestycyjna podregionów dla działalności zaawansowanej technologicznie w 2010 roku

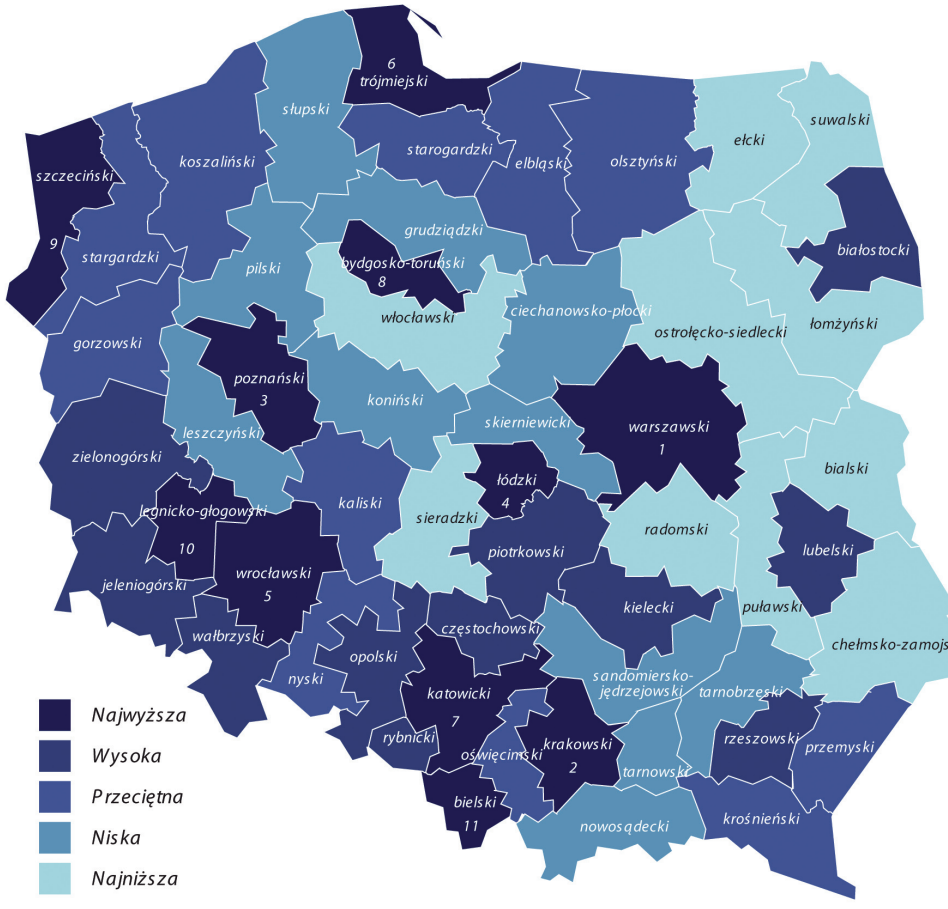

Źródło: Nowicki 2010

W regionach wykształcają się centra wzrostu; obok nich czy na peryferiach funkcjonują pozostałe, biedniejsze tereny o niskiej dynamice wzrostu gospodarczego. Regiony, a przynajmniej większość z nich, niezależnie od ich zróżnicowania, posiadają zasoby i potencjał rozwojowy. Sztuką jest ich odkrycie i umiejętne wykorzystanie. Przykładem regionu wykorzystującego zróżnicowania jako potencjał rozwojowy jest Dolna Saksonia.

W regionie tym występuje jeden silny ośrodek gospodarczy Wolfsburg-Hanower-Brunszwik, który dzięki skupionym w nim zasobom *know-how*, należy do największych europejskich centrów przemysłu samochodowego. Ponadto Hanower należy do grupy najważniejszych ośrodków targowo-wystawienniczych (organizacja takich targów, jak CeBIT i HANNOVER MESSE). W Dolnej Saksonii występują też tereny górskie oraz nadmorskie. Są to tereny, na których postanowiono rozwijać turystykę. Ponadto na terenach mniej zurba-

nizowanych rozwijane jest rolnictwo i związany z nim przemysł spożywczy. Naczelnym hasłem władz Dolnej Saksonii jest wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw oraz rozwoju innowacyjności. Ponadto czynnikiem rozwoju Dolnej Saksonii jest funkcjonowanie Landu jako centrum logistycznego (dzięki strategicznemu położeniu w centrum Europy).

Według danych za 2007 rok (rok, w którym zaczynał się kryzys finansowy) PKB *per capita* w Dolnej Saksonii w najbogatszym podregionie jest około 5 razy większy niż PKB *per capita* w regionie najbiedniejszym[11]. Pod tym względem województwo mazowieckie wypada (zgodnie z danymi za 2008 rok) nieco lepiej, gdyż PKB *per capita* w podregionie najbogatszym jest około 4 razy większy niż w podregionie najbiedniejszym.

Przypadek Dolnej Saksonii może być ciekawym przykładem i wzorem do działań dla województwa mazowieckiego. Województwo mazowieckie, podobnie jak Dolna Saksonia, ma jeden silny ośrodek społeczno-gospodarczy. Pozostałe obszary, podobnie, są mniej zurbanizowane, a ich walory i zasoby predystynują je do działalności gospodarczych związanych z turystyką, rolnictwem i przemysłem spożywczym.

Podsumowanie – wnioski dotyczące kierunków działań stymulujących rozwój województwa mazowieckiego

W równoważeniu rozwoju województwa mazowieckiego szczególnie istotna jest rola władz samorządowych, które powinny w pierwszej kolejności dokonać analizy potencjałów podregionów wchodzących w skład województwa, a następnie odpowiednio stymulować tworzenie się nowych centrów wzrostu w województwie.

Literatura przedmiotu, przykład Dolnej Saksonii oraz aktualny stan zróżnicowania rozwoju województwa mazowieckiego pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

1. Położenie województwa w centrum Polski oraz dobre skomunikowanie centralnego ośrodka (Warszawy) z resztą kraju (a także świata) daje dobre podstawy rozwoju logistyki. Mazowsze może pretendować do stania się „wrotami Europy" na wschód.
2. Z przytoczonych wcześniej wyników analiz atrakcyjności inwestycyjnej wynika, że podregion radomski ma predyspozycje do rozwoju przemysłu, natomiast podregion ciechanowsko-płocki do rozwoju działalności zaawansowanej technologicznie. W podregionie ciechanowsko-płockim ma siedzibę jeden z największych polskich koncernów paliwowych. Dzięki temu podregion ten ma potencjał do stania się podregionem zaawansowanych technologii związanych z wytwarzaniem paliw. Z kolei podregion ostrołęcko-siedlecki można potencjalnie uczynić obszarem, w którym będzie rozwijała się turystyka (np. agroturystyka) albo uczynić z niego obszar o charakterze rolniczo-spożywczym.
3. Województwo mazowieckie może również skupić się na rozwoju energetyki. Dla przykładu w Warszawie, jako dużym ośrodku miejskim, produkowana jest znaczna ilość śmieci, na bazie których można wytwarzać np. biogaz. Można też podjąć próbę połączenia potencjału podregionu ciechanowsko-płockiego i ostrołęcko-siedleckiego: w tym pierwszym będą wytwarzane biopaliwa, a drugim – surowce do wytwarzania biopaliw.

[11] Wydaje się, że w przypadku mierzenia rozwoju regionu Dolnej Saksonii występuje problem z zawyżaniem poziomu PKB jednego podregionu (Wolfsburg, w którym swoją siedzibę ma Volkswagen).

Władze województwa mogą wspierać rozwój podregionów poprzez Regionalny Program Operacyjny (inwestycje infrastrukturalne, wsparcie finansowe dla przedsiębiorców) i Mazowiecką Sieć Ośrodków Doradztwa Innowacyjnego. Przykład Dolnej Saksonii wskazuje, że dla skutecznego stymulowania rozwoju wsparcie winno trafiać do małych i średnich przedsiębiorstw (co sprzyjać też będzie tworzeniu klasy średniej). Przy obecnie obowiązującym w Polsce sposobie ustalania wpływów budżetowych władz lokalnych, dla władz województwa lepszym rozwiązaniem jest dążenie do rozwoju podatników płacących podatek dochodowy od osób prawnych (CIT), a zatem raczej średnich i dużych przedsiębiorstw. Udział województw w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) wynosi jedynie 1,6%, natomiast w podatku dochodowym od osób prawnych 14,75%[12].

W przypadku województwa mazowieckiego należy również wspomnieć o tzw. janosikowym, czyli o transferze środków finansowych z województwa w ramach systemu wyrównawczego, który został wprowadzony z uwagi na duże zróżnicowanie dochodów w gminach, powiatach i województwach, i związaną z tym konieczność redystrybucji środków finansowych z regionów bogatszych do biedniejszych. W ramach systemu wpłaty mają pochodzić od województw, w których dochód na 1 mieszkańca jest wyższy od 110% średniego dochodu na 1 mieszkańca w kraju[13]. Województwo mazowieckie jako jedyne wpłaca więcej niż otrzymuje z budżetu państwa w postaci subwencji ogólnej. W 2010 roku kwota wpłaty na część regionalną wyniosła około 940 mln zł, czyli ponad połowę dochodów województwa mazowieckiego. W kontekście zróżnicowania wewnętrznego województwa mazowieckiego sposób naliczania wielkości „janosikowego" nie wydaje się być optymalnym, szczególnie z punktu widzenia podregionów słabszych, w których PKB w przeliczeniu na mieszkańca niejednokrotnie jest na poziomie istotnie niższym niż przyjęte 110% średniego dochodu na 1 mieszkańca w kraju.

Podsumowując przedstawione wyżej rozważania, można stwierdzić, że zróżnicowania w rozwoju regionu są nieuniknione. Działania na rzecz równomiernego rozwoju regionu mogą te różnice zmniejszać, ale nie są w stanie ich wyeliminować. Zróżnicowania regionalne mogą stać się atutem województwa, jeśli będą dobrze wykorzystane i oparte na atrakcyjnych cechach rynków, mających charakter trwałej przewagi konkurencyjnej.

[12] Do 2004 roku województwa otrzymywały 1,5% udziału we wpływach z podatku PIT oraz 0,5% udziału we wpływach z podatku CIT. Od 2004 roku udział województw we wpływach z podatku PIT został zwiększony do 1,6%, natomiast udział we wpływach z podatku CIT do 15,9%. Natomiast od 2008 roku udział we wpływach z podatku CIT został zmniejszony do 14%, a następnie w 2010 roku podniesiony do 14,75%.

[13] Kwotę rocznej wpłaty oblicza się mnożąc liczbę mieszkańców województwa przez kwotę wynoszącą:

1) 80% nadwyżki wskaźnika W ponad 110% wskaźnika Ww – dla województw, w których wskaźnik W jest nie większy niż 170% wskaźnika Ww;

2) 48% wskaźnika Ww, powiększoną o 95% nadwyżki wskaźnika W ponad 170% wskaźnika Ww – dla województw, w których wskaźnik W jest większy niż 170% wskaźnika Ww.

Bibliografia:

Baldwin R. E., Martin P., 2003, *Agglomeration and Regional Growth*, CEPR Discussion Paper No. 3960.

Brakman S., Garretsen H., Schramm M., 2002, *New Economic Geography in Germany – Testing the Helpman-Hanson Model*, HWWA Discussion Paper, No. 172.

Fujita M., Krugman P., Vanables A., 1999, *The spatial economy: cities, regions and international trade*, The MIT Press.

Godlewska-Majkowska H. (red.), 2008, *Atrakcyjność inwestycyjna polskich regionów: w poszukiwaniu nowych miar*, SGH, Warszawa.

Gorzelak G., 2002, *Polskie regiony w procesie integracji europejskiej*, Studia Regionalne i Lokalne, nr 1; za: Wieloński A., 2004, *Lokalizacja działalności gospodarczej; teoretyczne podstawy*, WGiSR, Warszawa.

GUS 2010a, *Portret województwa mazowieckiego 2005-2009*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

GUS 2010b, *Stan i ruch naturalny ludności w województwie mazowieckim 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa

Hirschman A.O., 1957, *Investment Policies and Dualism in Underdeveloped Countries*, American Economic Review, XLVII

James A. Brander, Krugman P., 1983, *A 'Reciprocal Dumping' Model of International Trade*, NBER Working Papers 1194, National Bureau of Economic Research, Inc

Kalinowski T. (red.), 2008, Hildebrandt A., Kalinowski T., Nowicki M., Susmarski P., Tarkowski M., *Atrakcyjność inwestycyjna regionów i podregionów Polski 2008*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.

Nowicki M. (red.), 2010, Hildebrandt A., Nowicki M., Susmarski P., Tarkowski M., *Atrakcyjność inwestycyjna województw i podregionów Polski 2010 r.*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.

Marshall A., 1928, *Zasady ekonomiki*, wyd. M. Arzta, Warszawa.

Matusiak K.B. (red.), 2010, *Ośrodki innowacji i przedsiębiorczości w Polsce Raport 2010 r.*, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.

Perroux F., 1955, *Note sur la notion de pole de croissance,* "Economic Appliquee", vol. 8, Nr 1-2, s. 307-320.

Porter M.E., 1990, *The Competetive Advantage of Nation*, The Free Press, New York.

Samuelson P., 1952, *The transfer problem and transport costs: the terms of trade when impediments are absent*, Economic Journal, 62: 278-304.

THE SUMMARY

The article presented issues related to with regional variations. In the first part of the article presented a theoretical context for regional diversity. One of the most popular approaches to explain the causes of regional disparities in terms of economic development is spatial economy that differences in the attempts to explain regional development based on theories developed to explain the purpose of international economics. Based on theoretical considerations, empirical analysis undertaken is the development of diversity. In this context, the analysis becomes Mazowieckie particular aspect, as a region characterized by wide variation in terms of economic development. The Mazowieckie voivodship is a very strong region - the Capital City Warsaw and other weaker. GDP per capita in 2008 in the City Warsaw (emerging at around 99 thousand. PLN) was more than one and half times larger than the second region in terms of GDP per capita (subregion west of Warsaw.) The article is also cited example of Lower Saxony, a region that knows how to exploit its potential, making it unable to pursue effective policies for sustainable development. To sum up the theoretical and empirical considerations should be noted that differences in the level of development of regions is something "natural." The variation in regional development leads to the emergence of large centers, growth, and other, poorer areas (where there is no dynamic economic growth). The article also presented proposals for the Mazowieckie Province, which stem from the perspective of the statistical analysis of the voivodeship, analysis of the literature and an example of Lower Saxony. You could even say that the regional diversity, well-used and attractive based on market factors having the nature of sustainable competitive advantage can become a part of leveling the time marked disparities.

prof. dr hab. Krzysztof Opolski, *kierownik Katedry Bankowości, Finansów i Rachunkowości Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, kierownik Studiów Podyplomowych na Wydziale Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, m.in. Marketing terytorialny – promocja rozwoju regionów i miast, Audyt strategiczny w instytucjach publicznych i prywatnych, Zarządzanie ryzykiem i kontrola zarządcza w sektorze publicznym; szef doradców prezesa Narodowego Banku Polskiego, członek Rady Nadzorczej AXA Towarzystwo Ubezpieczeń, specjalista w zakresie zarządzania strategicznego z uwzględnieniem sektora publicznego, autor i współautor licznych publikacji w zakresie zarządzania jakością i audytu strategicznego*

mgr Marcin Dwórznik, *doktorant w Katedrze Bankowości, Finansów i Rachunkowości Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego, ekspert CASE-Doradcy Sp. z o.o. w obszarze doradztwa gospodarczego, systemu edukacji oraz analiz finansowych, ekspert w obszarze ekonomii portalu samorządowego Regioportal, w ramach doktoratu prowadzi prace badawcze w obszarze sygnalingu na rynku pracy (na przykładzie działalności dodatkowej studentów)*